

1 T
M.D. (6527)
32
Kwestionariusz

byłego prynci i; łagiernika, skazanego: wstano do S.S.S.R.

Zbigniew Waruszyński ppor. lat 27, student U. J. Wydział
Prawny, kawaler.

Arestowany ostatni 15 lutego 1940r. w Miastorysku
skąd następnie dnia następnym przewiezony do prynci
w Buczynie a następnie do Tarnopola. Po piętnastomio-
niedniowym pobyciu w tymże prynciu, wywieziono mnie
do Prochówka a z tamąd do Puławy - Nacelniki
i wkońcu na Kadyuz do łagru "pod murą, Deska".
Arestowany ostatni na podstawie przypuszczenia, że
walczyłem do tajnych organizacji i że prowadziłem te ro-
boty na tajnym terenie.

Pomimo, że N.K.W.D. mi mogło zrobić drobniejszego
płochu (mi mogło) trafić na jakiś ślad, wydało
wyrok skazający mnie na 5 lat więziennych robot, przyjmując
za podstawę oskarżenia to tylko, że byłem plut. por.
w armii polskiej.

Jobył w prynciu bucharskim trwał Felen. Warunki życia
urozgałające wszelkim najprymitywniejszym wymaganiom
młotnika. Sprawy płochu dążyć do ripetnego
złamanie aresztowanego a nie być polanem dnem
grabowego, nie mówiąc już o życiu prynciu i ko-
paciu co było normalnym żywieniem, szukaniu pali-
dzwian, wybijaniu żłob, wyrywanie ptaków, targanie
za nogi, zrzucanie się do przodu przytomności przez
baczego. Stwierdziłem takich momentów psychicznych,
że delikwent w każdej chwili ostatecznie śmierci.
Jednym o ile to można porwać jakiemś trochy wody
w której gotowały się ziemniaki i 600 gr. soli.
Woda tylko do picia a mycie mi było to mniej przytępnym

wony, wony, wony

Włocławek taruopolaki te pama wyzij popomnienuj puz dooly.
Worunki higieniczne joneu potworuujne, kua celi godni
za masow polski interesu prziwioz uwajlowado pomnienuj
obecnie tj. za parow parickiel puzen kado trychwiaste.
Imz puzioz dwa puzinaje upiedny brak puzalte, baziu
fryzjera i uowu te sama plaga wny jedzenie tak
podle, ze po dluzy godinowjue pobyciu w tym prziwioz
mimo bardo pilny sudowy obstawadenu rowrotow gbowy.
Starsi prziwioz puzeli i gbowe i omdlewali.

Do mienicunyeu pobyccie jedzenie mizu ni poprawio, ale
ilosc orantowawych parostwa z karidymu oluciu.

Le to... po sli puzja ni ludni puziloty, wadny okropny
zaduch, lera eliony i pobie w piodotwie, do puziale
idz tylko ci po prawdopodobnie jui puzoz. Nieno zednych
puzgdek ujawnocionych, natowuast puzytki pbrawuie
otnynuje prawu pydajenu iudni i puzicunij. Niu poluo
puzi. Imz puzoz noc jui ni oiwatdo. Brak oboworu prziwioz.

Poru ni choz wiodnie je, boudy ci, puztepuj politycunij
a u kobiet tokie prastytutki. Zaglodeuwy roz do sli
iudkiej i jui puzioz beuone puzinuje, ze tok puzgla sta
kobite. Do tego puzame je jakim puzty jiozda je obprawochi tylko
ozja. Metody po, tok kuzikobkie, ze nawet puzjowalicunij puz-
cugobnycha porodowocie w obliciu tej dnuinunij godoz, ni
je puzba. Na to j. p. mizjue w uowij sli nr 19. Po obko-
uwanu tego uawie uzienu kontektu z iunymu puzam.

God puzam po puzory sli jiuwioz w tym jedna i iudkie
Do 15 maja 1941 wyolali Bozjue 154 pyroki jiuwioz w
Taruopolu.

Starobrilsk pomienicunij w kaphicah, cerkwi i zabudowawioz
klatortowu, oraz w obowu uuzah barakach.

[Blok Nr 14, puzli gbowe cerkwie na goruym puztue puziolado

około 600 przyciwnów. Blok No 5 który był najmniejszy, do
jednej połowy obrotu ostatecznego odbył się w pięć minut.
Na małej jednostce w wielkiej kaplicy 750 ludzi, o ile mogli
można było przyciwnów ludzi. Trzy dni przed nami na odległość trzy-
-caście powiatu okropnym odorem, duszącym ludzi je z jednej
miski co plwila wybuchając bójkę wewnątrz przy wyławianiu
strawy. Za kilka minut później przyciwnów koraje brzoju i
kardercu. Złoty ptak nie jest w stanie oddawania koncept-
-tuzgo odbył się w pięć minut.

Wyprowadzamy z Starobitka do Guelty - Nachodka. Wagon towarowy
jest lato. Na jednej stronie wagon 75 ludzi. Dwie całości, w jedną
stronę powiatu, norma wody okolic. Sprawdzamy odległość
między przyciwnów i kopaniem.

Guelty - Nachodka, pomimo to pierwsze paraki, obracanie
obrotu obracanie. Swoboda poruszania się w obrębie obrotu.

Podróżujemy w dobrym ciągu parochyjskiej.

Z Guelty - Nachodka jedziemy okrętem "Dziurka" do Hogaclau.
W jednej tylko komorze okrętowej 1500 ludzi. Pierwsze dwa
dni dają możliwość jedzenia w tydzień dni obojętne ale sami przepi-
wody. Ludzie chcą wlać wiarą na których skrapla się
płona z wydechem. Nie by wyprzeć na stronę. Trzeba stać w kolejkę
przez pięć godzin. Kto nie może przetrzymać wstąpić do
miejscu. Jedno słowo na morskiej chorobie i brzydki.

W końcu z bandyci przychodzi. W końcu jeden walczy mi przyciwnów,
kilku ludzi ma podawane rąki.]

W końcu po północy chładek doprowadzamy do obrotu najmniejszego
jakiemu jest Hogaclau.

Złoty ptak przyciwnów nas autem do obrotu "Duska" (Dolina Śmierci)
jak je nazywają ludzie. Na koniec przyciwnów po starobitki
jedni podają jeden drugiemu na nogach 30 ludzi.

Podróż trwa dwie doby.

"Duska" strasze wspomnienie na 950 ludzi przyciwnów

Łowce jatek: 200 zostaje przy miejscu. Obok to jakieś wozy pełne
 pluskiew i psemów. Pomieszczenia jest już po amunicji tworną, a nos
 brygadę polską i jeździących w barakach, których pięć
 i dach stanowią podarte piętka i worków na mięso.
 Jest pora zimowa, padają śniegi, kontuzjowany i zimno
 puchnięty i z bólem awitaminozom pali się a oszukanie i dźwięki
 do pracy przy jakimś orkiestry. Normy są bardzo duże np. 12
 ton, 3 mtr³ kamienia i żelaza, 3 1/2 mtr³ stotoślajnej gliny.
 Grunt samorzutny twarde jak skała. Największe wpa-
 rowane i ryby, na obiad to samo pluskiewe wołowina i gęsto
 na kolacji wpa taka jak wołowina, 800 gr chleba.

12 godzin pracy, kto samemu wypracuje, robi też obywateli
 skądś a gdy im dają rady to jest zimne powietrze.
 Jest to miasto, gdzie wchodzi nie 50 ludzi, tak aby każdy wie stali
 a potem do pracy. Wędrują koczując grając w karty, w drugim
 mi bija, w trzecim honorowaliśmy zabawiają swoje zabawy
 jakkolwiek a w piątym wreszcie jakieś inne oblicze zabawa...

Kopaliśmy stodołę na którym widzieli krowy. We wrześniu wyprowadzili
 nas z tego punktu. Droga powrotna w nieco lepszych warunkach
 Okręt jednak nie jest odpowiednim dostawczym w ujęciu i jemu
 tym chcielibyśmy paucji z pod Starcem mi dostaci do wojaka
 ten mi dopuszczają i skierowują do Samorkandy. Przeważają
 w kochoscele a następnie w fabryce paty w Samorkandzie. A
 ten okres również jest dalszym ciągiem poszukiwań przychodzą

W dniu 30 stycznia 1942 roku przepłynęliśmy do wojaka i dostoję
 przychodzą do 23 punktu bezpieczeństwa.
 Dodam jeszcze, że chociaż w czasie me polowaliśmy nie udało się przy-
 to jednak wyrzucił moje matkę, ojca, babkę i dwie siostry
 i z tego powodu. Wystarczyły porażki by uwinąć przytko w polski.

St. p. 15. II. 1943.

Normyński. Stiguis. ppor.